



Sygn. akt I CK 65/05

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący)*

*SSN Mirosław Bączyk*

*SSN Iwona Koper (sprawozdawca)*

w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości I.(...) S.A. w R.  
przeciwko Firmie Usługowo-Handlowej E.(...) Spółce z o.o. w R.  
o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 13 lipca 2005 r., kasacji strony  
powodowej i strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 16 września 2004 r.,  
sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do  
ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania  
kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

Powód - Syndyk Masy Upadłości I.(...) S.A. w R. domagał się zasądzenia od  
pозwanej Firmy Usługowo – Handlowej E.(...) Spółki z o.o. w R. kwoty 149.014,76 zł  
tytułem wynagrodzenia za roboty budowlane.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w dniu 18 lipca 2003 r. w postępowaniu upominawczym przez Sąd Okręgowy w R., pozwany podniósł między innymi zarzut przedawnienia roszczenia, z którym powód wystąpił w dniu 27 czerwca 2003 r., po upływie dwuletniego terminu liczonego od dnia odbioru robót tj. 30 maja 2000 r.

Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2004 r. Sąd Okręgowy w następstwie uwzględnienia zarzutu przedawnienia oddalił powództwo, w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Pozwana Firma zawarła w dniu 5 maja 1998 r. z V.(...) a.s. w Republice Czeskiej kontrakt nr 1, na podstawie którego zobowiązała się do realizacji opisanej w nim inwestycji. W związku z kontraktem V.(...) a.s. jako generalny wykonawca zleciła spółce I.(...) jako podwykonawcy wykonanie prac budowlanych opisanych w umowie. Na podstawie porozumienia z dnia 13 maja 1999 r. pozwana jako płatnik zobowiązała się do zapłacenia podwykonawcy wynagrodzenia z tej umowy. W oparciu o protokoły odbioru z dnia 30 maja 2000 r. I.(...) wystawił w dniu 31 maja 2000 r. faktury za wykonane przez siebie prace, a następnie pismem z dnia 1 sierpnia 2000 r. wezwał pozwaną do zapłaty kwot z nich wynikających, z których po częściowej zapłacie pozostała do zapłaty obecnie dochodzona należność.

W ocenie prawnej przytoczonych ustaleń Sąd Okręgowy, z odwołaniem się do poglądu wyrażonego orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazał, że zawarte w art. 656 § 1 k.c. odesłanie do przepisów o umowie o dzieło nie obejmuje kwestii przedawnienia roszczeń z umowy o roboty budowlane, które przedawniają się w zależności od tego, czy związane są po stronie uprawnionego z działalnością gospodarczą, czy też nie, odpowiednio po 3 lub 10 latach. Na tej podstawie przyjął, że skoro powód sporządził protokoły odbioru robót 30 maja 2000 r., to oparte na przepisie art. 647 k.c. jego roszczenie w momencie wytoczenia powództwa było już przedawnione.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 września 2004 r. Sąd Apelacyjny w częściowym uwzględnieniu apelacji powoda zmienił powyższy wyrok o tyle tylko, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda ustawowe odsetki od kwoty dochodzonej należności głównej za okres od 1 lipca 2000 r. do 31 maja 2003 r., dalszą apelację oddalił.

W jego motywach wskazał, że problem wymagalności roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane ściśle wiąże się z pojęciem odbioru robót, który ma zasadnicze znaczenie w stosunkach między stronami umowy. Potwierdza on wykonanie zobowiązania i otwiera wykonawcy prawo do skutecznego żądania wynagrodzenia (art.

647 k.c.). Wymagalność roszczenia o wynagrodzenie decyduje natomiast o początku biegu terminu jego przedawnienia. W okolicznościach sprawy termin wymagalności roszczenia powoda o zapłatę wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane rozpoczął swój bieg z chwilą „odebrania” tych robót, która określona została w protokole odbioru robót z dnia 30 maja 2000 r., a ściśle biorąc z chwilą, kiedy odbiór ten powinien nastąpić, gdyby zamawiający nie uchybił obowiązkowi odbioru robót, co odpowiada tej dacie. Tym samym podzielił ocenę Sądu Okręgowego, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu. Odrębnym zagadnieniem - jak stwierdził - jest natomiast termin płatności, który może lecz nie musi pokrywać się z terminem wymagalności roszczenia wykonawcy o wynagrodzenie. Termin płatności określony został w umowie na 30 dni od dnia doręczenia faktury inwestorowi, a co za tym idzie pozwany od tej chwili znalazł się w opóźnieniu, co zrodziło po stronie wykonawcy uzasadnione roszczenie o odsetki ustawowe (art. 481 § 1 k.c.) za nieprzedawniony okres, które po powstaniu uzyskały byt niezależny od roszczenia głównego i przedawniają się według własnych reguł.

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosły obie strony.

Powód, który zaskarżył wyrok w części oddalającej apelację, zarzucił naruszenie art. 118 k.c. przez przyjęcie, że jego roszczenie o wynagrodzenie za wykonane roboty budowlane uległo przedawnieniu, oraz art. 120 k.c. przez błędne ustalenie, że roszczenie to stało się wymagalne w dacie odbioru robót, a nie w uzgodnionej w umowie dacie spełnienia świadczenia (zapłaty wynagrodzenia) tj. w terminie 30 dni od dnia wystawienia faktury.

We wnioskach kasacji domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie na jego rzecz dochodzonej kwoty wynagrodzenia wraz z kosztami postępowania kasacyjnego, ewentualnie jego uchylenia w tej części oraz w całości poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje.

Kasacja pozwanego, skierowana przeciwko zaskarżonemu wyrokowi w części uwzględniającej apelację powoda przytacza obie ustawowe podstawy i zarzuca:

- naruszenie art. 353 § 1 k.c. i art. 647 k.c. przez niewłaściwe przyjęcie, że pozwana zobowiązana jest w stosunku do powoda do spełnienia świadczenia określonego pozwem, na podstawie umowy 012/1562 i porozumienia z dnia 13 maja 1999 r. do tej umowy, w zakresie odsetek ustawowych w sytuacji gdy powód dochodzi

roszczeń wynikających z aneksów od 1-6, które zostały podpisane po dniu 13 maja 1999 r.;

- naruszenie art. 481 § 1 k.c. oraz art. 118 i 120 § 1 k.c. przez błędną ich wykładnię i nieuzasadnione przyjęcie, odmiennie od aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego (uchwała z dnia 17 czerwca 2003 r., III CZP 37/03), że pomimo przedawnienia roszczenia głównego pozwany jest zobowiązany do zapłaty odsetek ustawowych, z uwagi na samodzielny byt tego roszczenia, oderwany od roszczenia głównego;

- naruszenie art. 366 k.p.c. przez nieuwzględnienie przy zmianie wyroku powagi rzeczy osądzonej podnoszonej przed Sądem Okręgowym, poza zarzutem przedawnienia, z uwagi na fakt, że powód dochodził już od pozwanego tego samego roszczenia, które zostało prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego oddalone.

Wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji powoda lub jego uchylenie w tej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. Odnośnie do kasacji powoda

Roszczenia wynikające z umowy o roboty budowlane przedawniają się w terminach określonych w art. 118 k.c. tj. w terminie 3 lat jeżeli roszczenie związane jest z prowadzeniem działalności gospodarczej a pozostałych przypadkach w terminie 10 lat. Przepis art. 656 § 1 k.c. nie stanowi podstawy prawnej dla odpowiedniego stosowania do roszczeń wynikających z umowy o roboty budowlane art. 646 k.c. (uchwała SN z dnia 11 stycznia 2002 r., III CZP 63/01, OSNC 2002, Nr 9, poz. 106). Terminy przedawnienia określone w art. 118 k.c. rozpoczynają swój bieg, według ogólnej reguły wynikającej z art. 120 § 1 k.c. tj. od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

Skarżący kwestionuje stanowisko Sądu iż roszczenie wykonawcy o zapłatę wynagrodzenia za wykonane roboty staje się wymagalne z dniem ich odbioru, przeciwstawiając mu pogląd o wymagalności tego roszczenia z dniem, w którym upłynął określony w umowie termin zapłaty wynagrodzenia.

Ustawa k.c. nie zawiera definicji pojęcia wymagalności roszczenia. W doktrynie przyjmuje się, iż wymagalność oznacza stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania przed sądem zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Wierzyciel nie może domagać się wykonania zobowiązania w drodze przymusu sądowego dopóki

dłużnik może jeszcze dobrowolnie spełnić świadczenie. Wymagalność roszczenia, istniejąca najpóźniej w momencie zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.c.), jest bowiem warunkiem uwzględnienia powództwa. Wymagalność roszczenia należy łączyć z upływem ostatniego dnia, w którym dłużnik może spełnić świadczenie zgodnie z treścią zobowiązania. W przypadku zobowiązań terminowych roszczenie staje się wymagalne z upływem terminu spełnienia świadczenia, określanego w odniesieniu do zobowiązań pieniężnych terminem zapłaty. Zgodnie z art. 120 § 1 k.c., od tego dnia rozpoczyna się bieg terminu przedawnienia. Z tym momentem wierzyciel uzyskuje też, przy zobowiązaniach pieniężnych, uprawnienie do żądania odsetek za czas opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.).

W tym stanie rzeczy trafnie podnosi skarżący, że przyjęta przez Sąd Apelacyjny konstrukcja stanu wymagalności, który poprzedza określony przez strony w umowie termin zapłaty, oparta na rozróżnieniu pomiędzy wymagalnością rozumianą jako najwcześniejsza chwila w której wierzyciel może żądać od dłużnika zapłaty, a terminem zapłaty rozumianym jako najpóźniejsza chwila, w której dłużnik powinien zgodnie z zobowiązaniem dokonać zapłaty, pozostaje w sprzeczności z zasadami sądowego dochodzenia roszczeń.

Wymagalność może wynikać z oznaczenia jej przez ustawę lub czynność prawną lub z właściwości zobowiązania. Ustawa (odmiennie niż przy umowie o dzieło) nie określa terminu wymagalności roszczenia wykonawcy o zapłatę wynagrodzenia. Na gruncie poczynionych rozważań uzasadnione jest przyjęcie - zgodnie ze stanowiskiem skarżącego - że określenie w umowie terminu zapłaty wynagrodzenia należnego powodowi jako wykonawcy za roboty budowlane - w terminie 30 dni od wystawienia faktury - jest równoznaczne z określeniem wymagalności roszczenia wykonawcy o jego zapłatę. Bieg trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia powoda rozpoczął się więc z upływem owych 30 dni i nie upłynął do wytoczenia powództwa.

Z tych względów podstawa kasacji powoda jest usprawiedliwiona w zakresie obu zarzutów.

## II. Odnośnie do kasacji pozwanego

Roszczenie o odsetki za opóźnienie, po jego powstaniu, uzyskuje samodzielny byt niezależny od długu głównego i ulega przedawnieniu odrębnie od niego osobno za każdy dzień, w ustanowionym w art. 118 k.c. trzyletnim terminie dla roszczeń okresowych, jednak najpóźniej w chwili przedawnienia się roszczenia głównego (uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04,

dotychczas niepublikowana). W związku z tym, odsetki naliczone za czas do przedawnienia roszczenia głównego mogą być dochodzone także po upływie jego przedawnienia, w zakresie w jakim - według powyższych reguł - roszczenie o nie nie uległo przedawnieniu (uchwała SN z dnia 10 listopada 1995 r., III CZP 156/95, OSNC 1996, nr 3, poz. 31).

Kierując się powyższymi regułami, trafnie uznał Sąd Apelacyjny, co do zasady, że odsetki ustawowe od roszczenia głównego należą się powodowi za nieprzedawniony okres wskazany w wyroku.

Uszło jednak uwadze Sądu Apelacyjnego, przy dokonywaniu zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji, iż pozwany poza zarzutem przedawnienia roszczenia powoda podnosił nadto, podlegające rozpoznaniu w pierwszej kolejności, zarzuty powagi rzeczy osądzonej oraz nieistnienia po stronie pozwanego zobowiązania do zapłaty powodowi dochodzonego wynagrodzenia. Zarzuty te nie były przedmiotem rozpoznania przez Sąd Okręgowy, który powództwo oddalił z uwagi na przedawnienie roszczenia powoda i pominięte zostały w zupełności przez Sąd Apelacyjny, mimo iż orzekając reformatoryjnie uwzględnił częściowo w powództwo. Tym samym doszło do nierozpoznania istoty sprawy, jednakże zarzutu takiego pozwany nie podnosi. Będący następstwem takiego stanu rzeczy brak ustaleń faktycznych co do istnienia stosunku umownego kreującego zobowiązanie pozwanego do zapłaty wynagrodzenia powodowi, czyni natomiast uzasadnionym zarzut kasacyjny naruszenia art. 647 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na skutek obu kasacji uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem dokonanej w niniejszym wyroku wykładni prawa (art. 393<sup>13</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98).